

Rzekoma egzekucja dziennikarza to manipulacja?

27 sierpnia 2014

Ben Rhodes, doradca ds. bezpieczeństwa w Białym Domu powiedział, że egzekucja dziennikarza Jamesa Foleya, której dokonali dżihadysci z Państwa Islamskiego, jest równoznaczna z atakiem terrorystycznym. „Kiedy obserwujemy, jak ktoś zostaje zabity w tak okrutny sposób, rozumiemy to jako atak terrorystyczny przeciwko naszemu państwu” – powiedział Rhodes. Z kolei zastępca dyrektora CIA Mike Morell oświadczył, że zamordowanie Foleya to „atak terrorystyczny na Stany Zjednoczone”. W związku ze zdarzeniem, Departament Stanu USA wystąpił z wnioskiem o wysłanie do Iraku dodatkowego personelu wojskowego, który ma dbać o bezpieczeństwo Amerykanów przebywających w tym kraju. Nagranie zatytułowane „Przesłanie dla Ameryki” przedstawiające drastyczną scenę egzekucji – dżihadysta odcina na nim głowę dziennikarza – zostało opublikowane we wtorek w nocy na portalach społecznościowych. Jego autentyczność potwierdziła rodzina Jamesa Foleya oraz amerykański rząd. 40-letni dziennikarz został porwany w listopadzie 2012 roku w Syrii.

Brytyjski raper jest głównym podejrzanym o zabójstwo amerykańskiego dziennikarza Jamesa Foleya – poinformował „The Sunday Times”. Ustaleń takich dokonali policjanci zajmujący się walką z terroryzmem oraz eksperci wywiadu MI5. Podejrzany to 23-letni raper Abdel-Majed Abdel Bary, znany wcześniej pod pseudonimami L Jinny i Lyricist Jinn. Był dobrze zapowiadającym się muzykiem, którego nagrania emitowała m.in. rozgłośnia BBC. Mężczyzna pochodzi z zamożnej rodziny i do niedawna mieszkał w luksusowej kamienicy w Londynie. Jakiś czas temu okazało się jednak, że walczy po stronie Państwa Islamskiego w Syrii. Według brytyjskich służb, to właśnie Abdel-Majed Abdel Bary dokonał egzekucji amerykańskiego dziennikarza Jamesa Foleya. Ojciec byłego rapera jest

Egipcjaninem. Uważa się go za jednego z najbliższych współpracowników Osamy bin Ladena. Nagranie zatytułowane „Przesłanie dla Ameryki” przedstawiające drastyczną scenę egzekucji – dżihadysta z Państwa Islamskiego odcina na nim głowę dziennikarza – zostało opublikowane we wtorek w nocy na portalach społecznościowych.

Scotland Yard ostrzegł Brytyjczyków, że oglądanie, ściąganie lub rozpowszechnianie w sieci nagrania z egzekucją Jamesa Foleya jest przestępstwem – poinformował „The Guardian”. Według Scotland Yardu może być to postrzegane, jako naruszenie brytyjskiego prawa antyterrorystycznego. „Chcielibyśmy przypomnieć opinii publicznej, że oglądanie, pobieranie lub rozpowszechnianie materiałów ekstremistycznych w Wielkiej Brytanii, może stanowić naruszenie ustawy o terroryzmie” – napisano w oświadczeniu Scotland Yardu.

Tymczasem okazuje się, że egzekucja Jamesa Foleya może być manipulacją. Kolejne poważne media zwracają uwagę, że to oszustwo, a nie prawdziwe ścięcie głowy przez islamistów. Eksperci zwrócili uwagę, że islamista o londyńskim akcencie „tnie” gardło nieszczęśnika przynajmniej sześć razy i nie widać żadnej krwi. Niektórzy zwracają też uwagę na poważne różnicę anatomiczną twarzy Foleya i tego, kogo za niego podstawiono. Wygląda na to, że ubrany jaskrawo rzekomy zakładnik miał posłużyć jako komunikat dla zachodnich społeczeństw, aby wyrzeć odpowiednio silny przekaz manifestując brutalność. Gdyby media zachodnie były odpowiednio dociekliwe to nie egzaltowałyby się tym nagraniem potwierdzając jego autentyczność na wyrost, bo pojawiające się obecnie dowody na jego fabrykację stawiają je w trudnej sytuacji – tuby propagandowej dżihadystów. Zastanawiające jest w tym wszystkim to, że służby amerykańskie widząc ewidentnie, że to nie Foley został pozbawiony głowy, potwierdziły autentyczność nagrania.

Autorzy: plk (akapity 1-3), admin ZnZ (4)

Na podstawie: rmf24.pl, thesundaytimes.co.uk, tvn24.pl,

theguardian.com, gazeta.pl

Źródło: [Niezależna.pl](#), [Zmiany na Ziemi](#)

Kompilacja 4 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”